Goniec Codzienny

Wilno
ŚRODA
1 grudnia 1943
Nr. 728
Cena w Wilnie 5 fen.

Pomyślne kontrataki pod Kijowem

Bolszewicy stracili 20.000 zabitych. — Ciężkie walki w dolinie Sangro. — Zestrzelono 33 nieprzyjacielskie samoloty podczas ataku terrorystycznego na Bremę

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 30 listopada.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Nieprzyjacielskie natarcia na niemieckie stanowiska na przesmyku Perekopu pozostały bez skutku.

Na przyczółku mostowym Nikopol i w wielkim łuku Dniepru ataki nieprzyjaciela były wczoraj na ogół trochę słabsze. Silniejsze ataki przeprowadzili bolszewicy na północy wschód i na północ od Krzywego Rogu oraz w miejscu włamania na południe od Kremienczuga. Podczas pomyślnego przeciwataku zniszczono lub zdobyto 30 dział.

Na obszarze Czerkass zacięte i zmienne walki przybrały na gwałtowności.

Własne działania zaczepne na zachód od Kijowa przyniosły dalsze miejscowe sukcesy.

W walkach ofensywnych i odpierających na obszarze Kijowa i Żytomierza wojska armii lądowej i broni SS pod dowództwem generała - pułkownika Hoth przez ruchome prowadzenie walki powstrzymały nieprzyjacielskie armie, które przystąpiły do ataku przełamującego i kontratakiem odrzuciły sporo tem na wschód. Bolszewicy stracili tam w czasie od 9 do 28 listopada ponad 20.000 zabitych, 4.800 jeńców, 603 czołgi, 1.505 dział, 1.042 karabiny maszynowe, 275 miotaczy granatów i 554 pojazdów pancernych.

Na obszarze walk pod Homlem ciężkie zmagania trwają nadal. Na południowy zachód i na zachód od miasta wojska niemieckie w ciężkich walkach powstrzymały nacierające silne nieprzyjacielskie grupy bojowe. Liczne ataki na północ od Homla spełzły na niczym. Przy tym przez skuteczny ogień odpierający i potężne kontruderzenia nieprzyjaciel poniósł poważne straty.

Na południowy zachód od Newla niemieckie wojska przełamały w ataku zacięty opór nieprzyjaciela i odzyskały tereny i miejscowości.

Na froncie murmańskim załoga zapewnej bazy niemieckiej odparła w walce wręcz atak nieprzyjacielski.

W walkach powietrznych w dniu wczorajszym zniszczono 49 samolotów sowieckich przy stracie dwóch własnych. Major Rall, komendant grupy w eskadrze myśliwców osiągnął w dn. 28 listopada na froncie wschodnim swoje 250 zwycięstwo powietrzne.

W południowych Włoszech wczoraj po gwałtownym przygotowaniu artyleryjskim, przy poparciu wielkich sił lotniczych nieprzyjaciel przystąpił do oczekiwanego ataku na niemieckie wschodnie skrzydło w dolinie Sangro. Ciężkie walki są jeszcze w pełnym toku. Na pozostałych odcinkach frontu odparto mniejsze ataki słabszych sił nieprzyjacielskich. Według ostatecznie ustalonych danych podczas ataku niemieckich samolotów torpedowych na nieprzyjacielski konwój wojskowy w dn. 26.11. u wybrzeża Algieru zatopiony został jeszcze czwarty wielki statek, tak, że ogólne straty nieprzyjaciela podczas tego ataku podwyższają się do 4 transportowców o łącznej pojemności 50.000 TRB.

Północno - amerykańskie zespoły lotnicze pod osłoną chmur wdarły się w dniu wczorajszym do zatoki Niemieckiej i zaatakowały miasto Bremę. Powstały szkody w budynkach i nieznaczne straty w ludziach. W zaciętych walkach powietrznych oraz przez artylerię przeciwlotniczą strącono 33 nieprzyjacielskie samoloty, wśród nich wielką ilość ciężkich czteromotorowych bombowców. Dalszych 6 samolotów stracił nieprzyjaciel nad zajętymi obszarami zachodnimi.

Wczoraj dalekosiężne myśliwce zestrzeliły nad Atlantykiem wielki wodnopłatowiec.

Ubiegłej nocy nieprzyjacielskie samoloty niepokojące zrzuciły bezplanowo bomby na obszar zachodnich Niemiec.

Niemieckie łodzie podwodne zatopiły w ciężkich walkach na Atlantyku, na Morzu Śródziemnym i na Morzu Czarnym 8 statków o łącznej pojemności 36.000 TRB, 2 kontrtorpedowce, fregatę i łódź podwodną. Celną torpedą uszkodzono lekki krążownik.

Dalej niemieckie łodzie podwodne zestrzeliły 5 nieprzyjacielskich samolotów, które były przydzielone do obrony karawany statków.

Estonia walczy przeciw bolszewizmowi

Wielka manifestacja w Rewlu

REWEL. DNB. Na placu Wolności w Rewlu odbyła się wielka manifestacja uczczenia pamięci rozpoczętej przed 25 latami przez naród estoński walkę o wolność przeciwko bolszewizmowi, w której to manifestacji uczestniczyło ponad 20.000 ludzi. Wśród zaproszonych gości honorowych znajdowało się wielu uczestników walki o wolność, wśród nich wielu odznaczonych estońskim krzyżem wolnościowym i odznakami za waleczność. Wśród obecnych znajdowali się także: naczelny dowódca broni SS Soodla, powołanej niedawno do życia estońskiej brygady SS, kierownik estońskiego samorządu, dr. Mże, miał przemówienie, w którym uczcił zaciekłą walkę, którą prowadził naród estońskim przed 25 latami przeciw bolszewickiej przemocy i którą przy pomocy wojska niemieckiego zakończył zwycięsko. W kościele katedralnym celebrował biskup prof. Koepp nabożeństwo, jak również metropolita cerkwi prawosławnej Aleksander odprawiał modły. W tych kazaniach duchowni ci piętnowali bolszewizm jako największego wroga kościoła i ludzkości.

Tradycyjna przyjaźń

BUDAPESZT. Węgierski minister spraw zagranicznych, Ghiczy, przedstawił w Izbie deputowanych przegląd polityki zagranicznej i z zadowoleniem stwierdził, że w Izbie deputowanych istnieje we wszystkich ważniejszych zagadnieniach polityki zagranicznej jednomyślność. Węgierska polityka zagraniczna służy niezmiennym celom narodu i nie jest zależna od elementów, które powodują się tą lub inną koniunkturą.

Minister zaznaczył, że „przyjaźń nasza z Rzeszą Niemiecką jest niewzruszona. Podłożem tej przyjaźni jest trwająca od setek lat stara tradycja oraz geograficzne położenie Węgier w basenie Dunaju. Okoliczności te tworzą wspólnotę interesów w rozmaitych dziedzinach. Ta wspólnota interesów została wskutek wspólnego losu, który nas dotknął, wskutek układów pokojowych i obu wiedeńskich wyroków rozjemczych, jeszcze bardziej ściślejsza. Walka o życie nie zostanie bez rezultatu".

Izba deputowanych wyraziła swą sympatię dla narodu niemieckiego huczną owacją.

(„W. Z.")

Nowe sukcesy Japońskiego lotnictwa morskiego

Zatonął wielki nieprzyjacielski krążownik

TOKIO. (DNB). W rejonie wysp Gilberta japońskie lotnictwo morskie osiągnęło nowy sukces.

Jak doniosła we czwartek cesarska główna kwatera, jednostki lotnictwa morskiego zaatakowały w niedzielę wieczorem zakotwiczone w zatoce wyspy Makim nieprzyjacielskie okręty. Trafiono w wielki krążownik, który natychmiast zatonął. Drugi krążownik i jeden transportowiec zostały ciężko trafione i podpalone. Podczas tego ataku lotnicy japońscy nie mieli żadnych strat.

TOKIO. 29. 11. (DNB). Po całych dniach milczenia na temat wydarzeń militarnych w rejonie wysp Gilberta oznajmiła cesarska kwatera główna w poniedziałek o nowym wspaniałym zwycięstwie japońskiej marynarki. Zgodnie z tym obwieszczeniem przeciwnik stracił od początku działań bojowych na wspomnianym odcinku walk ogółem 5 lotniskowców, 2 krążowniki i 1 kontrtorpedowiec, które natychmiast zatonęły, inne zaś dwa wielkie lotniskowce i 1 średniej wielkości można również uważać za stracone. Dochodzą do tego liczne inne okręty, pomijając już bardzo wielkie straty w samolotach, a przede wszystkim w żołnierzach podczas walk o posiadanie wysp Gilberta.

Afera wokół osoby Pattona czyni wiele hałasu

„Nieludzko brutalny militaryzm". Wzburzenie i oburzenie w szerokich sferach USA

SZTOHOLM. (DNB). „Uregulowanie sprawy dowódcy 7-ej armii amerykańskiej w południowych Włoszech generała Pattona przez naczelnego dowódcę Eizenhowera oraz rewelacyjne wiadomości o zachowaniu się wspomnianego generała wobec jego podwładnych wywołały sensacyjne echo w Stanach Zjednoczonych. Gazety publikują w jak najbardziej szczegółowej formie sprawozdanie, które przedłożył w sprawie zajścia senatowi prezes komisji senackiej dla spraw zagranicznych.

Wprawdzie Eisenhower w zeznaniach swoich, które dołączone są do sprawozdania senackiego, stara się złagodzić winę Pattona, lecz i on również zmuszony jest przyznać że dowódca armii amerykańskiej dopuścił się bardzo ciężkiego złego traktowania żołnierzy. W społeczeństwie amerykańskim wzbudza to ogromne oburzenie, że dowódca armii uderzył pięścią w twarz żołnierza, który jak Eisenhower stwierdza, w gorączce i ciężkich zaburzeniach nerwowych leży w szpitalu.

Bardzo szerokie sfery narodu amerykańskiego oburzają się na to, że tego rodzaju wypadki mogą się zdarzać w armii amerykańskiej i że winnego za to spotyka tylko łagodna nagana. Wszędzie słyszy się to samo zdanie: „Walczymy rzekomo w obronie demokracji i wolności, a wśród nas samych krzewi się nieludzko brutalny militaryzm, dla którego nie ma w świecie porównania".

50 tysięcy ofiar band komunistycznych w Czarnogórzu

BELGRAD. (DNB). Korespondent specjalny gazety „Obnowa" donosi z Cetynii o terrorze, jaki swego czasu uprawiały w Czarnogórzu bandy komunistyczne. W czasie czerwonego terroru zginęło nie mniej jak 50.000 osób. Wszystkie klasztory i kościoły w Czarnogórzu zamienione zostały na lokale rozrywkowe. Ze wszystkich Czarnogórskich miejscowości najwięcej ucierpiał Kalszyn. Owo uzdrowisko przedstawia dzisiaj kupę gruzów z dziesiątkami tysięcy niepogrzebanych jeszcze trupów. Jest to skutek niedawnego napadu komunistycznego. Cała inteligencja Kalszynu została wymordowana. Z pośród dorosłych mężczyzn nie pozostało więcej jak 40 proc. Ofiary zostały w najokrutniejszy sposób zmasakrowane i rzucone do bagna w pobliżu rzeki Kara. Miejscowość tę nazwali komuniści „psim cmentarzem".

W dalszym ciągu podaje korespondent długą listę z nazwiskami poważnych obywateli Czarnogórza, którzy zostali zamordowani przez komunistów.

BERLIN. (DNB). Rozbrajanie włoskich stronników Badoglio na umocnieniach wyspy Samos zostało obecnie dokonane. Obok obfitej zdobyczy w broni piechoty i amunicji naliczono dotychczas zdobytych 50 średnich i ciężkich oraz 12-cm. armat przeciwlotniczych.

Opinia szwedzkich podróżnych o nalotach terrorystycznych na Rzeszę

SZTOKHCLM. (DNB). Prasa sztokholmska publikuje również dzisiaj dłuższe sprawozdanie naocznych świadków, mianowicie powracających z Niemiec szwedzkich podróżnych w sprawie ataków terrorystycznych na stolicę Rzeszy. Wszyscy szwedzcy naoczni świadkowie pozostają pod głębokim wrażeniem wzorowej postawy, jaką wykazała ludność berlińska w czasie najgorszych godzin deszczu bombowego i wielkich pożarów w momentach największego niebezpieczeństwa życia. Przypadkowo podczas drugiego ciężkiego ataku lotniczego w nocy na środę bawili w stolicy Rzeszy również szwedzcy, z Szwajcarii powracający, rzeczoznawcy w zakresie obrony przeciwlotniczej. Jeden z nich, major Nordell, oświadczył wobec przedstawiciela gazety „Dagens Nyheter", że służba oczyszczająca w Berlinie działała bardzo sprawnie. Ludności stolicy Rzeszy trzeba przyznać, że zachowała się w tej straszliwej godzinie z niesłychanym spokojem. Nie można było spostrzec ani śladu paniki. „Svenska Morgen Bladet" pisze, że powracający z Berlina Szwedzi pełni są pochwał dla duchowej siły i spokoju, jaki wykazali Berlińczycy w czasie tych prób. Żona zastępcy szwedzkiego attaché w Berlinie, Karin Elmen, oświadczyła po przybyciu do Szwecji przedstawicielom prasy szwedzkiej, że mimo wszelkich trudności nic widocznie nie złamie męstwa Berlińczyków.

Nieudana próba zmylenia

BERLIN. Niemiecka obrona przeciwlotnicza zadała brytyjsko-północno-amerykańskim samolotom terrorystycznym podczas ich ataku na Bremę, Stuttgart, Berlin i na zajęte obszary zachodnie przez zniszczenie 93 po większej części czteromotorowych bombowców w czasie zaledwie dwunastu godzin bardzo ciężkie straty. Brytyjczycy i Amerykanie stracili nad Bremą i nad zatoką Niemiecką 41 samolotów, nad zajętymi obszarami zachodnimi — 13, nad Stuttgartem i Berlinem 39 maszyn. Liczba ta stanowi minimum zestrzelonych maszyn, lecz w rzeczywistości jest ona jeszcze większa, jeżeli uwzględnimy inne, które trafione podczas odlotu, runęły do morza. Niemieckie samoloty myśliwskie, niszczycielskie oraz artyleria przeciwlotnicza podzieliła się tym sukcesem podczas dnia, w nocy zaś nocne myśliwce i artyleria przeciwlotnicza skutecznie zwalczały przelatujących w późnych godzinach wieczorowych gangsterów lotniczych.

Ażeby odwrócić uwagę nocnych myśliwców i obrony powietrznej, nieprzyjaciel wybrał dłuższą drogę dla swego nalotu na Berlin przez południowe Niemcy. Jednak ta próba zmylenia całkowicie się nie udała, jak to wskazuje wysoki odsetek zestrzelonych samolotów. Jedynie w zasięgu Berlina zauważono zestrzelonych 13 czteromotorowych maszyn w ciągu krótkiego czasu. Straty w ludności cywilnej i szkody w dzielnicach mieszkalnych i gmachach publicznych są wprawdzie ciężkie, jednak straty przeciwnika w personelu lotniczym, który, tworząc oddziały specjalne, wymaga dłuższego okresu wyszkolenia oraz wysoką stratę w nowoczesnych, czteromotorowych bombowcach odczuł nieprzyjaciel bardzo dotkliwie.

(„W. Z.").

Dom Goethego uszkodzony od bomb Anglosasów

FRANKFURT n/M. (DNB). Podczas ostatniego ataku terrorystycznego lotnictwa anglosaskiego na miasto Frankfurt n/M. trafiono oprócz innych pomników kultury także znany w całym świecie dom urodzenia Johana Wolfaganga Goethego. Dom, który m. in. posiadał pełne smaku urządzenie wewnętrzne w stylu rodziny patrycjuszowskiej z 18 stulecia, został ciężko uszkodzony.

Z frontu południowo-włoskiego

BERLIN. (DNB). Po załamaniu się silnych ataków nieprzyjacielskich podczas kilkutygodniowej bitwy odpierającej na zachód od Volturno ucichły od 13.11. walki na zachodnim odcinku frontu południowo-włoskiego. Dochodziło tutaj tylko miejscami do ożywionej działalności oddziałów szturmowych, w czasie której to działalności oddziały niemieckie wzięły jeńców i oczyściły kilka lokalnych miejsc wdarcia się, jakie powstały w czasie bitwy.

Również na bezdrożnym odcinku środkowym działalność bojowa była nieznaczna. Wskutek zupełnego zniszczenia przedpola mógł nieprzyjaciel tylko zupełnie powoli podsuwać się pod stanowiska niemieckie.

Na wschodnim natomiast odcinku zaznaczyła się od pewnego czasu akcja silniejszych oddziałów nieprzyjacielskich. Doszło tutaj w ubiegłych dniach nad rzeką Sangro w rozmaitych miejscach do gwałtownych walk lokalnych, które kontynuowane były 27.11. w formie kilku częściowych ataków nieprzyjacielskich w sile do jednego batalionu.

Krótkie wiadomości

SZTOKHOLM. (DNB). „Matin" podaje zestawienie sukcesów w walce z atakami terrorystycznymi w okręgu paryskim. Według tego zestawienia aresztowano od 11 listopada 114 osób — autorów, organizatorów lub wspólników niedawnych zamachów. 73 osoby z pośród aresztowanych są cudzoziemcami, a z tych 53 osoby — to żydzi.

RZYM. W pobliżu Triestu wykryto znowu grób zbiorowy, w którym znajduje się pewna liczba nieszczęśliwych ofiar band komunistycznych, których uzbroił w swoim czasie zdradziecki generał Roatta. Zidentyfikowano osiem zwłok, pochodzących z okolicznej ludności. W niedzielę odbędzie się w Trieście uroczysty pogrzeb zamordowanych.

SZTOKHOLM. (DNB). Ukazujące się w Londynie polskie pismo „Wiadomości polskie" podało długą listę polskich uczonych, którzy bez śladu zginęli w Związku Sowieckim.

Związek Sowiecki i Meksyk odmawiają wydania wywiezionych dzieci hiszpańskich

MADRYT. DNB. Spowodowana przez generała Franco akcja sprowadzenia z powrotem do ojczyzny dzieci hiszpańskich spowodowała to, że po sześcioletniej pracy powróciło do tej pory do kraju spośród 35.000 dzieci hiszpańskich, które w czasie wojny domowej wywiezione zostały przez sowiecko - hiszpański rząd za granicę, 28.000 tych dzieci. Starania rządu hiszpańskiego w Związku Sowieckim i w Meksyku spełzły na niczym, bowiem rządy tych państw odmówiły wydania dzieci. W Związku Sowieckim znajduje się jeszcze dzisiaj 5000 dzieci hiszpańskich, z których wielka część zapewne zmarła. Wojska niemieckie uwolniły na Wschodzie 150 dzieci hiszpańskich, które odesłano do ojczyzny.

Przed tym mówili oni inaczej

Angielski film przestrzega przed niedocenianiem Japonii

GENEWA. DNB. Kiedy głosy prasy angielskiej kilkakrotnie przestrzegały przed niedocenianiem Japonii, — a pod tym względem dawniej było zupełnie inaczej, — nakręcony został tak że film, który obecnie obiega w Londynie i zwraca uwagę angielskiego społeczeństwa na „nie bezpieczeństwo Japonii jako przeciwnika". Film jest zatytułowany „A potem Japonia"... Gazeta londyńska „Daily Mail" pisze w związku z omawianiem filmu: „Film ten naświetla w dokładnych obrazach przyczyny dążenia Japonii do zdoby czy terytorialnych i jej metody wojenne oraz zawiera ostrzeżenie byłego angielskiego ambasadora Joseph'a Clark'a Greis'a przed niedocenianiem narodu Wschodzącego Słońca".

Stany Zjednoczone chcą opanować także światowe połączenia informacyjne

GENEWA. DNB. Według doniesienia gazety „Daily Express" Stany Zjednoczone zamierzają podkopać angielskie światowe połączenia informacyjne, które się znajdują w rękach towarzystwa akcyjnego Britain's cable and Wireless. USA pragną Western Union and Commercial Cable Company tak dalece rozbudować, ażeby rozporządzało ono siecią połączeniową na całej kuli ziemskiej. Wprawdzie to przedsięwzięcie podejmują czynniki „prywatne", jednak w każdym razie poparte ono będzie, tak jak angielskie towarzystwo przez rząd.

Skazanie bandy złodziei wyrobów włókienniczych

Głównymi oskarżonymi są żydzi

HELSINKI. (DNB). Trwający od roku w Helsinkach proces przeciwko 40 oskarżonym, wśród których znajdują się liczni żydzi, i którym zarzuca się kradzież materiałów ubraniowych i innych objętych racjonalizacją towarów na sumę przeszło 5 milionów marek, dobiega obecnie do końca. Żydowscy główni oskarżeni i 20 ich pomocników, wśród których znajduje się także wielu żydów, zostali skazani na dotkliwe kary pieniężne i pozbawienia wolności.

Ciężkie więzienie i zakaz wykonywania zawodu dla spekulantów

KOWNO. ON. Kupiec Pranas Dailyde z Kowna, zamieszkały przy Beczustrasse 8, właściciel sklepu spożywczego w Kownie, przy Präsidentenstrasse 4, był już ukarany łagodną karą więzienia 8 miesięcy za nielegalne nabycie kartek chlebowych. Nie wywarło to na niego żadnego wpływu, lecz starał się on znowu drogą nielegalną nabywać towary i sprzedawać je w swoim sklepie po cenach paskarskich celem wzbogacenia się. Udało mu się dostać do rąk order na 200 kg. cukru, wystawiony na nazwisko innego kupca i zrealizowany już przez hurtownię w Kownie. Na wspomnianym orderze wymazano uwagę z zaznaczeniem że towar został już wydany. Wspomniany order przedstawił Dailyde jeszcze raz hurtowni, która nie dostrzegłszy sfałszowania, wydała jeszcze raz towar. Chociaż oskarżony zmuszony był podczas rozprawy głównej sądu specjalnego w Kownie potwierdzić ten stan faktyczny, to jednak nie przyznawał się do winy, lecz miał czelność twierdzić, że zamierzał on jedynie w ten sposób wykryć nadużycie z orderem a w tych okolicznościach jeszcze dalsze nadużycia w hurtowni. Nie umiał on jednak wyjaśnić, w jaki sposób jego postępowanie miało służyć „wyświetleniem", skoro najważniejszy dowód, mianowicie sfałszowany order, wypuścił z rąk, zamiast go oddać policji. W dokładnym przewodzie dowodowym udowodniono mu, że działał on jedynie we własnym egoistycznym interesie. Za kradzież sfałszowanego dokumentu i przywłaszczenie sobie 200 kg cukru ukarano go przy uwzględnieniu jego pierwszej kary na trzy lata ciężkiego więzienia. Nadto z powodu nadużycia swojego zawodu pozbawiony on został swojej egzystencji, albowiem w wyroku zakazano mu również wykonywania zawodu. Kto zatrudniony jest w organizacjach rozdzielczych ważnych dla życia towarów, piastuje w czasie wojny stanowisko szczególnego zaufania, które traci raz na zawsze przez tego rodzaju przestępstwa. Zaprzeczanie oskarżonego spowodowało w końcu to, że nie zaliczono mu aresztu śledczego.

Z dnia

1 Grudzień.	Środa. Eligiusza. Wschód słońca 6.16. Zachód słońca 15.00

DZIŚ ZACIEMNIAMY OKNA OD GODZ. 15.15 DO GODZ. 07.00

— RORATY RZEŹNIKÓW I WĘDLINIARZY odbędą się w niedzielę 5 grudnia w kościele Ojc. Franciszkanów o godz. 8-ej rano. O czym powiadamia się wszystkich pracowników.

— PRZEDSIĘBIORSTWA MUSZĄ BYĆ ZAREJESTROWANE. Zdarzają się często wypadki, że drobne pracownie, jak np. szewckie, stolarskie, ślusarskie i t. p. nie są jeszcze zarejestrowane w Izbie rzemieślniczo - gospodarczej. Przedsiębiorstwa, które dotąd jeszcze się nie zarejestrowały i nie mają z Izby Gospodarczej legitymacji członkowskiej będą zamykane, a właściciele ich surowo karani. Jest przeto koniecznym, aby odpowiedzialni kierownicy przedsiębiorstw niezwłocznie zarejestrowali swoje przedsiębiorstwa w Izbie Gospodarczej wykazując rodzaj produkcji oraz ilość pracowników.

— W SPRAWIE KORZYSTANIA Z DRZEWA DO GAZOGENERATORÓW. Niedawno ukazało się zarządzenie, że drzewo przeznaczone do gazogeneratorów nie może być używane jako drzewo opałowe do innych celów. Za przekroczenie powyższego grożą bardzo surowe kary. Pomimo to jednak nie wszyscy zrozumieli sens tego zarządzenia i bardzo częste są wypadki, że drzewo przeznaczone do gazogeneratorów używa się do innych celów. W związku z tym przestrzega się wszystkie urzędy i przedsiębiorstwa by nie lekceważyły tego zarządzenia.

— OGLĘDNIE KORZYSTAĆ ZE ŚWIATŁA ELEKTRYCZNEGO. Elektrownia miejska zwraca jeszcze raz uwagę swoim abonentom, że należy zapoznać się z warunkami w sprawie korzystania ze światła elektrycznego i warunków tych przestrzegać. W wypadku przekroczenia przepisów o korzystaniu z prądu elektrycznego abonenci będą pozbawieni światła, a w cięższych wypadkach pociągani do odpowiedzialności. Celem uniknięcia nieporozumień należy zwrócić się do urzędu Elektrowni miejskiej wydział abonentów (Orzeszkowej 11 drugie piętro, trzecie okienko) gdzie każdy może się poinformować, ile mu wolno wypalić światła.

— KARTKI NA PRZEMIAŁ. Jak się dowiadujemy kartki na przemiał zbóż na drugi okres zaopatrzeniowy (od 1 I. 1944 do 30 kwietnia 1944 r. będą wydawane tylko tym rolnikom, którzy dostarczą zbóż siewnych 70 proc. owsa i jęczmienia, zbóż jarych 60 proc. i siemienia lnianego 50 proc. oraz wyznaczony kontyngent roczny zbóż nasiennych.

— PROTOKUŁY. W piątek funkcjonariusze policji spisali za pobieranie wygórowanych cen — 7, za nieprzestrzeganie prawideł ruchu — 3, oraz za niezaciemnianie okien, za handel samogonem i za spekulację po jednym protokule.

OFIARY

Zamiast kwiatów w dniu imienin p. N. Żukowskiej, współpracownicy brygady składają na gwiazdkę dla biednych polskich dzieci RM. 58.

† **Jan Sterło-Orlicki**

b. Naczelnik Wydziału Banku Rolnego w Wilnie

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł dnia 28 XI-43 r. Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Čiurlionio (Zaretowej) Nr 30 d nastąpi dnia 1 XII-43 r. o godz. 9.30 do kościoła Ewangelicko-Reformowanego (ul Zawalna). Po Nabożeństwie pogrzeb na cmentarzu Ewangelickim. O czym zawiadamia Żona.

† **STANISŁAW GLIŃSKI**

syn Antoniego Glińskiego, autora „Bajarza Polskiego", b. emerytowany pułkownik i bibliotekarz U. B. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w skutek nieszczęśliwego wypadku w Rydze dnia 15 listopada 1943 r. w wieku lat 79. Za spokój duszy Jego odbędzie się Nabożeństwo Żałobne w Wilnie dnia 2 grudnia 1943 r o godz. 9 w kościele św. Katarzyny. O czym zawiadamiają Krewnych, Kolegów i Znajomych pogrążeni w głębokim smutku (8341) Córka, Zięć i Rodzina.

W pierwszą rocznicę od śmierci

ALEKSANDRA CHORUŻYKA

odbędzie się Msza święta Żałobna w kościele św. Rafała dnia ..XI-43 r. o godz 9 rano. O czym zawiadamia Żona i Dzieci.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedimino 11-a (I piętro). Telefony: Sekretarz Redakcji 42. Redakcja 8-13. Administracja 7-09. Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10 do 15. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 11 do 13. Administracja czynna od godz. 7 do 16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: wiersz milim. na 4 str. 12 fen., nadłowe o 100 proc. drożej. Za podanie adresu do Administracji — 30 fen. Stronica ma 12 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie Wydawnictwo „Goniec Codzienny".